

Sygn. akt I C 448/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: **SSR Małgorzata Hajduczenia**

Protokolant: Magdalena Kalata

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa J. I.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. I. kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 3 listopada 2012 do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. I. kwotę 3523,17 zł (trzy tysiące pięćset dwadzieścia trzy złote siedemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2417 zł (dwa tysiące siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje zwrócić powodowi J. I. ze Skarbu Państwa kwotę 93,83 zł (dziewięćdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem nadpłaconych wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C 448/13

UZASADNIENIE

Powód J. I., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 15 000 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi w terminie 30 dni od 3 października 2012 roku do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa według norm przepisanych. Powód uzasadniając żądanie pozwu powoływał się na zdarzenie komunikacyjne z dnia 13 kwietnia 2012 roku, w czasie którego kierująca samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) - M. R., jadąc drogą nr (...) z B. w kierunku S., w rejonie miejscowości D., z nieznanymi przyczynami zjechała na przeciwległy pas ruchu prosto pod nadjeżdżający samochód ciężarowy marki M. o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez powoda. Podniósł, że pomimo próby ominięcia samochodu doszło do zderzenia w/w samochodów, w wyniku czego M. R. poniosła śmierć na miejscu. Argumentował nadto, że śledztwo prowadzone w sprawie, tj. o czyn z art. 177§2 kk zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego na podstawie prawomocnego postanowienia z dnia 10 sierpnia 2012 roku zatwierdzonego przez P. w B., sygn. akt (...). Z uzasadnienia pozwu wynika, że powód w związku z wypadkiem był niezdolny do pracy w okresie od 16 kwietnia 2012 roku do 31 maja 2012 roku, w dniach 20-21.04.2012 roku przebywał w Samodzielnym Publicznym ZOZ w B., gdzie został przyjęty na Oddział Chirurgiczny z powodu urazu głowy i kręgosłupa szyjnego, jakiego doznał w/w wypadku komunikacyjnym. Powód

podniósł, że w czasie zdarzenia podczas hamowania doznał urazu głowy odbijając się od oparcia podglówka fotela kierowcy i od czasu tego czasu odczuwał dolegliwości bólowe głowy z towarzyszącymi zawrotami i ból kręgosłupa szyjnego podczas ruchu i do chwili obecnej pozostaje pod stałą opieką poradni neurologicznej i laryngologicznej, także obecnie odczuwa silne bóle i zawroty głowy, odurzenie, szумы w uszach. J. I. uzasadniając żądanie wywodził nadto, że od chwili wypadku znajduje się w bardzo złej kondycji psychicznej, odczuwa silne zawroty głowy, kłopoty ze snem, koncentracją, ze skupieniem się ma najprostszych czynnościach życia codziennego kontakcie i komunikacją z innymi ludźmi, w tym z najbliższą rodziną i znajomymi. Stał się on osobą wycofaną, apatyczną, nie potrafiącą korzystać z radości życia, zamkniętą w sobie. Powód podkreślił, że wypadek wywarł na jego psychice nieodwracalne skutki, z którymi nie w stanie sobie poradzić bez profesjonalnej pomocy medycznej. W wypadku zginęła bowiem młoda osoba, jego sąsiadka, która zamieszkiwała z rodzicami, matka kilkuletniej dziewczynki i gdy się o tym dowiedział przeżył ogromny wstrząs psychiczny. Ponadto córka zmarłej mieszka u dziadków, co skutkuje tym, że boi się on przechodzić obok domu rodziców zmarłej, gdyż czuje duży dyskomfort psychiczny i zażenowanie, przez co nie może się nawet poruszać swobodnie po ulicy. Codziennie także przeżywa bardzo silny stres widząc rodziców, córkę i męża zmarłej, unika pokazywania się krewnym zmarłej i ewentualnym spotkaniom z nimi, żyje pod presją ciężaru psychicznego wynikającego z samego uczestnictwa w zdarzeniu z dnia 13 kwietnia 2012 roku. Powód wywodził, że wskutek utraty zaangażowania do wykonywanej pracy utracił dotychczasowe zatrudnienie, co świadczy o bardzo zaawansowanym stopniu jego wewnętrznego zniszczenia psychicznego, natomiast utrata pracy dodatkowo przyniosła go psychicznie i spowodowała trudności materialne w utrzymaniu rodziny. Uzasadnienie pozwu wskazuje również, że zgłosił do pozwanego jako podmiotu odpowiedzialnego szkodę osobową i strona pozwana w piśmie z dnia 18 grudnia 2012 roku uznała roszczenie co do kwoty 4000 złotych proponując jednocześnie ugodowe załatwienie postępowania likwidacyjnego w kwocie 5000 złotych, na co powód nie zgodził się. Powód powołując się na stanowisko judykatury i doktryny oraz kompensacyjny charakter zadośćuczynienia podkreślił, że przyznana przez powoda kwota zadośćuczynienia nie rekompensuje doznanej przez niego krzywdy.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. wnosząc o oddalenie powództwa nie kwestionował ani faktu zajścia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 13 kwietnia 2012 roku ani swojej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku z tytułu umowy ubezpieczenia OC zmarłej M. R.. Podkreślał, że przyznana powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwota 4000 złotych zadośćuczynienia stanowi odpowiednie zadośćuczynienie za doznaną przez powoda krzywdę. Argumentował, że w świetle dokumentacji medycznej powód doznał powierzchownego urazu głowy oraz urazu kręgosłupa szyjnego, leczenie miało charakter zachowawczy, a jednodniowa obserwacja szpitalna nie ujawniła obrażeń. Również niezdolność do pracy trwała półtora miesiąca, a dolegliwości bólowe ustąpiły. Według pozwanego powód ma zmiany zwyrodnieniowe i jeśli obecnie odczuwa dolegliwości bólowe to z uwagi na zmiany samoistne, a nie doznane w wypadku obrażeń. Ponadto leczenie powoda po wypadku zostało zakończone i to bez żadnych trwałych skutków, natomiast jednodniowy pobyt w szpitalu i jedna wizyta u neurologa z pewnością nie były nadzwyczaj uciążliwe i nie destabilizowały życia powoda. Pozwany w konkluzji wskazał, że skutki zdarzenia z 13 kwietnia 2012 roku nie są w takim stopniu nasilone, aby uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia w żądanej wysokości. Wnosił także o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie jest, że w dniu 13 kwietnia 2012 roku, około godziny 10.00 w rejonie miejscowości D. doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego kierująca samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) - M. R., jadąc drogą nr (...) z B. w kierunku S., w rejonie miejscowości D., z nieznanymi przyczynami zjechała na przeciwny pas ruchu prosto pod nadjeżdżający samochód ciężarowy marki M. o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez powoda. Mimo, iż powód J. I. podjął próby uniknięcia zderzenia zjeżdżając na pobocze i wjeżdżając do rowu M. R. poniosła śmierć na miejscu.

M. R. była sąsiadką powoda, zamieszkiwała u rodziców, w odległości kilkudziesięciu metrów od posesji powoda. Pozostawiła męża i kilkuletnią córkę.

Aktualnie małoletnia córka zmarłej mieszka u dziadków- rodziców M. R..

Poza sporem pozostaje postępowanie przygotowawcze prowadzone w sprawie, tj. o czyn z art. 177§2 kk zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego na podstawie prawomocnego postanowienia z dnia 10 sierpnia 2012 roku zatwierdzonego przez P.w B., sygn. akt (...). (nie kwestionowane).

W dniu 16 kwietnia 2012 roku powód zgłosił się do lekarza rodzinnego z powodu złego samopoczucia. Lekarz rodzinny skierował powoda do lekarza psychiatry, ten zaś rozpoznał u powoda zaburzenia lękowe i przepisał leki p/lękowe. (k. 13, k. 91-96).

W dniach 20-21 kwietnia 2012 roku powód był hospitalizowany w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w B., gdzie został przyjęty na Oddział Chirurgiczny w powodu urazu głowy i kręgosłupa szyjnego. (k. 12-karta informacyjna).

Bezsporne w sprawie jest także, że powód J. I. po zdarzeniu z dnia 13 kwietnia 2012 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od 16 kwietnia do 31 maja 2012 roku, a następnie, po 2-3 miesiącach został zwolniony z pracy, gdyż nie był w stanie wykonywać pracy kierowcy.

Powód do lekarza psychiatry chodził systematycznie do grudnia 2012 roku, następnie na wizytę zgłosił się 1 marca 2013 roku, zaś aktualnie przyjmuje leki na sen, które przepisuje mu lekarz rodzinny.

Powód przed wypadkiem było osobą towarzyską, spotykał się ze znajomymi, rodziną. Był emerytem i pracował dodatkowo jako kierowca w firmie prowadzonej przez syna Ł. I..

Wypadek z dnia 13 kwietnia 2012 roku ograniczył aktywność życiową powoda. Powód J. I. zamknął się sobie, czuje się źle psychicznie, unika towarzystwa, ma kłopoty ze snem, odczuwa lęk przed jazdą samochodem, przed spotkaniami z rodziną zmarłej i ze znajomymi. W dalszym ciągu boli go głowa, ma zawroty oraz szумы w uszach. Powód przez cały czas przyjmuje leki nasenne, ma trudności w koncentracji uwagi i problemy z pamięcią, odczuwa lęk. (k. 82-83v- zeznania świadka Ł. I., k. 83v-84- zeznania W. I., k. 136- zeznania powoda).

Pozwany (...) S.A.z siedzibą w S.w toku postępowania likwidacyjnego Nr szkody (...)na podstawie decyzji z dnia 18 grudnia 2012 roku przyznał powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 4000 złotych i podtrzymał propozycję ugodowego zakończenia postępowania likwidacyjnego w kwocie 5000 złotych. (k. 19, akta szkody (...)).

Na skutek odwołań powoda J. I.pozwany decyzją z dnia 22 stycznia 2013 roku i z dnia 11 marca 2013 roku podtrzymał stanowisko w sprawie. (k. 22-22v i k. 25-25v, akta szkody (...)).

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Pomiędzy stronami nie było sporu co do odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2012 roku. Pozwany kwestionował natomiast zakres doznanych przez powoda cierpień psychicznych i fizycznych związanych z przedmiotowym wypadkiem, a w konsekwencji wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela uzależniona jest zatem od zaistnienia winy ubezpieczonego.

Zgodnie z treścią art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Z analizy wyżej cytowanego przepisu wynika, że przesłankami koniecznymi tej odpowiedzialności są: wyrządzenie szkody, działanie bądź zaniechanie noszące znamiona winy oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem powodującym szkodę a powstałą szkodą.

Natomiast stosownie do treści art. 445 §1 kc poszkodowanemu, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

Z treści w/w przepisu wynika, że przesłankami zasądzenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia jest po pierwsze, doznanie przez zgłaszającego żądanie krzywdy- ujmowanej szeroko jako cierpienie fizyczne(ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia), istnienie związku przyczynowego pomiędzy w/w krzywdą a działaniem osoby, od której dochodzi się zadośćuczynienia. Kodeks cywilny nie wskazuje kryteriów jakimi należy kierować się przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, natomiast zostały one wypracowane w doktrynie i orzecznictwie. Świadczenie to ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, tym samym, jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość i być adekwatną do rozmiaru krzywdy, która z istoty swej jest trudno wymierna. Ocena jej zależy od szeregu okoliczności takich jak intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków, prognozy na przyszłość wiek poszkodowanego, wpływ na szanse powodzenia życiowego w różnych jego aspektach.

Celem zadośćuczynienia jest bowiem przede wszystkim złagodzenie cierpień, winno więc obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno doznane, jak i te, które nastąpią w przyszłości.

Oceniając, więc wysokość sumy zadośćuczynienia jako odpowiedniej, sąd korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzonych w analogicznych przypadkach. Pojęcie sumy odpowiedniej użytej w art. 445 §1 kc, jak to stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku (III CKN 427/00) w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym normom i przeciętnej stopie społeczeństwa.

Z drugiej strony należy mieć na względzie, że przyznanie zadośćuczynienia nie jest- nawet w razie istnienia krzywdy- obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności sprawy (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku , I PR 224/69, OSNCP 1970 nr 6, poz. 111).

Przesłanki warunkujące przyznanie zadośćuczynienia muszą być spełnione łącznie, a ciężar ich wykazania- w myśl art. 6 k.c.- spoczywa na powodzie.

Istotne znaczenie w sprawie w zakresie ustalenia doznanej przez powoda krzywdy w wyniku zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2012 roku miały zeznania świadków: Ł. I. (k. 82v-83) i W. I. (k. 83v-84), którzy szczegółowo opisali rozmiar cierpień psychicznych, krzywdy moralnej i dolegliwości fizycznych powoda oraz jego aktualne samopoczucie. Z ich zeznań- zbieżnych z zeznaniami powoda J. I. (k. 136)- jednoznacznie wynika, że wypadek z dnia 13 kwietnia 2012 roku miał negatywny wpływ na życie powoda, ograniczył jego aktywność życiową, a jego skutki zarówno w sferze psychicznej, jak i fizycznej J. I. odczuwa do dziś. Sąd przypisał zeznaniom w/w osób walor wiarygodności. Są one koherentne, zaś pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, które dyskredytowałyby depozycje tych świadków

Na skutek inicjatywy dowodowej powoda opinię złożyła również biegła z zakresu psychologii I. K., która stwierdziła u J. I. zaburzenia stresowe pourazowe (PTSD) aktualnie o umiarkowanym nasileniu. Opiniująca za objawy PTSD u powoda uznała: epizody powtarzającego się przeżywania urazu na nowo, unikanie działań i sytuacji, które mogłyby przypomnieć przeżyty uraz, anhedonię, trudności w koncentracji uwagi, problemy z pamięcią, unikanie kontaktów

towarzyskich, zaburzenia snu, odczuwanie lęku, obniżony nastrój. W konkluzji biegła podała, że powód powinien być objęty systematyczną opieką psychiatryczną oraz powinien przejść psychoterapię nastawioną na poradzenie sobie ze skutkami emocjonalnymi zdarzenia. Biegła nie była w stanie określić okresu terapii niezbędnej powodowi. (k. 105-117).

W ocenie Sądu, opinia biegłej sądowej I. K. posiada niezaprzeczalny walor dowodowy. Jest jasna, spójna, pełna, brak w niej wewnętrznych sprzeczności, które mogłyby ją zdyskredytować. Biegła posiada odpowiednie kwalifikacje oraz wieloletnie doświadczenie w zakresie objętym treścią opinii. Biegła słuchana na rozprawie w dniu 3 marca 2014 roku podtrzymała pisemną opinię w sprawie i uzupełniająco podała, że ustalone w opinii zaburzenia pamięci, koncentracji i uwagi są skutkiem wypadku z dnia 1 kwietnia 2012 roku i zaprzeczyła ażeby owe zaburzenia mogły być objawami fizjologicznego starzenia się organizmu powoda. (k. 135v).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia jakie należne jest powodowi Sąd brał pod uwagę wyżej wskazane okoliczności oraz to, że z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia wynika, że nie może być ono symboliczne, ani nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie społeczeństwa (tak SN w orzeczeniu z dnia 24 czerwca 1965 roku, sygn. akt PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92).

Uwzględniając powyższe, w tym rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, skutki, czasokres cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań i cierpienia psychicznych, rokowania na przyszłość, Sąd uznał, że kwota 15 000 zł spełni wszystkie postulaty, zgodnie z którymi winno być miarkowane zadośćuczynienie. W sposób pełny i wyczerpujący (z kwotą 4000 złotych przyznaną przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego) zrekompensuje krzywdę jakiej doznał powód J. I..

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze przede wszystkim fakt dość poważnego urazu natury psychicznej jaki powstał u J. I.. Zdarzenie z dnia 13 kwietnia 2012 roku zmieniło radykalnie życie powoda ograniczając w znacznym stopniu jego aktywność. Powód – towarzyski i kontaktowy przed wypadkiem – zamknął się w sobie, unika towarzystwa. Mimo, że od wypadku upłynął dość znaczny odstęp czasu, J. I. w dalszym ciągu czuje się źle psychicznie. Przez cały czas przyjmuje leki nasenne i uspokajające, ma obniżony nastrój, trudności z koncentracją uwagi i pamięcią, zaburzenia snu. Powód, choć nie uznano go winnym zaistniałego zdarzenia ma wielkie poczucie winy, zdarzają mu się epizody powtarzającego się przeżywania wypadku na nowo, co dodatkowo potęguje to, że zmarła była jego sąsiadką, osierociła małe dziecko, które zamieszkuje wraz z rodzicami M. R. w niedalekim sąsiedztwie od posesji powoda. Zaburzenia stresowe pourazowe stwierdzone u powoda są na tyle znaczne, że powód – jak wskazuje biegła z zakresu psychologii I. K. – powinien być objęty systematyczną opieką psychiatryczną oraz przejść psychoterapię przez okres wstępnie od 1-1 1/2 roku. Istotne znaczenie ma również okoliczność, że wypadek spowodował u powoda także następstwa w sferze finansowej. Powód utracił bowiem dodatkowe źródło dochodu albowiem nie był w stanie wykonywać pracy kierowcy. Zresztą do dziś powód ma problemy z prowadzeniem samochodu osobowego.

Biorąc zatem pod uwagę całokształt materiału dowodowego Sąd ocenił, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 15 000 złotych, która stanowi nie symboliczną, lecz wymierną rekompensatę zaistniałego uszczerbku u powoda i na podstawie art. 445 § 1 kc orzekł jak w sentencji wyroku.

O odsetkach orzeczono na mocy art. 455 kc i art. 481 § 1 i 2 kc zasądzając należność główną w wysokości 15 000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 3 listopada 2012 roku do dnia zapłaty.

W myśl art. 817§ 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.(§ 2)

Powód jako datę pewną zgłoszenia stronie pozwanej żądania o zadośćuczynienie wskazywał 3.10.2012 roku, co znajduje potwierdzenie w piśmie pozwanego z dnia 3.10.2012 roku, w którym informuje powoda o otrzymaniu zgłoszenia szkody, a zatem -uwzględniając w/w regulacje- przyjąć należało, że pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia co najmniej od 3 listopada 2012 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz.U.02.163.1348) zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążając nimi w całości stronę pozwaną.

SSR Małgorzata Hajduczenia